

*Sygn. akt I C 437/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

02 września 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Ewelina Kiałka

po rozpoznaniu na rozprawie 19 sierpnia 2014 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko M. P.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w części, to jest co do kwoty 25.000 zł;

II. zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powódki D. S. kwotę 30.579,50 zł (trzydzieści tysięcy pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od 30 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

V. nakazuje uiścić powódce D. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 2.058,20 zł tytułem brakujących wydatków na opinię biegłego i zwrot kosztów podróży świadka;

VI. nakazuje uiścić pozwanej M. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 882,09 zł tytułem brakujących wydatków na opinię biegłego i zwrot kosztów podróży świadka.

*Sygn. akt I C 437/13*

## UZASADNIENIE

Pozwem z 21 marca 2013 roku powód D. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej M. P. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem zachowku po zmarłej matce A. M. (1).

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż spadkodawczyni A. M. (1) zmarła (...) r. we W., nie pozostawiając po sobie testamentu. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 04 kwietnia 2012 r., sygn. akt IX NS 558/10, spadek po zmarłej na podstawie ustawy nabyły jej córki: D. S. i A. K.. Powódka wyjaśniała, iż jedynym składnikiem majątku spadkodawczyni była nieruchomości lokalowa o powierzchni 74,24 m<sup>2</sup>, położona we W. przy ul. (...), którą na mocy umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego (Repertorium A numer (...)) A. M. (1) darowała pozwanej. W ocenie powódki wartość powyższej darowizny wynosi 400.000 zł, stąd domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem należnego zachowku.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana przyznała, że otrzymała

opisaną wyżej nieruchomości od spadkodawczyni, jednakże w umowie zastrzeżono, iż darczyńca zwalnia ją od zaliczenia przedmiotu darowizny na schedę spadkową. Pozwana wskazywała, że powyższy zapis, wyrażający wolę zmarłej babci, miał związek z istniejącą wówczas sytuacją, polegającą na odmowie udzielenia jej przez powódkę pomocy finansowej poprzez przekazanie jej 32.000 zł na wykup mieszkania od miasta oraz brakiem zainteresowania jej losem. Z ostrożności procesowej pozwana zarzucała, że wskazana w pozwie wartość nieruchomości jest znacząco zawyżona. Wskazywała, iż latem 2010 r. sporna nieruchomość została sprzedana za kwotę 300.000 zł, natomiast obecnie jej wartość wynosi około 250.000 zł. Pozwana podnosiła dodatkowo, iż poniosła wydatek w kwocie 32.000 zł na wykup mieszkania będącego przedmiotem spornej darowizny. Zaznaczała także, że powódka również otrzymała od spadkodawczyni darowizny, podlegające zaliczeniu na należny jej zachówek.

W piśmie procesowym z 27 sierpnia 2013 r. powódka, w związku z przedłożoną przez pozwaną umową sprzedaży z 01 lipca 2010 r. (akt notarialny Repertorium A numer (...)) uznała określoną tam wartość nieruchomości lokalowej położonej we W. przy ul. (...) na kwotę 300.000 zł oraz oświadczyła, iż cofa powództwo do kwoty 75.000 zł, stanowiącej ¼ wskazanej wartości darowizny.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej powódka stanowczo zaprzeczyła, jakoby nie interesowała się losem matki. Wskazywała, że od 1999 r. mieszka w Niemczech, w rodzinnym mieście spadkodawczyni. A. M. (1) co roku przyjeżdżała do niej w odwiedziny i przebywała w jej domu przez okres 3-4 miesięcy. W lipcu 2006 r., podczas jednej z takich wizyt, spadkodawczyni dostała udaru. Powódka wraz z mężem opiekowali się wówczas matką, ponosząc wszelkie koszty jej leczenia i opieki szpitalnej. W dalszej kolejności powódka zaprzeczała, jakoby spadkodawczyni kiedykolwiek prosiła ją o przekazanie kwoty 32.000 zł na wykup mieszkania. Zwracała nadto uwagę na fakt, iż przelew powyższej kwoty został dokonany z konta R. P., gdyż spadkodawczyni nie posiadała konta bankowego, a z uwagi na wiek i stan zdrowia dokonanie osobistej wpłaty stanowiłoby dla niej nadmierną trudność. W ocenie powódki brak jest jakiegokolwiek związku między rzekomą wpłatą przez pozwaną kwoty 32.000 zł a darowizną mieszkania, co tym samym wyklucza możliwość rozliczenia powyższej kwoty w ramach niniejszego postępowania. Powódka zakwestionowała również autentyczność przedłożonych przez pozwaną umów darowizn, dokonanych na jej rzecz oraz jej syna M. W., stanowczo zaprzeczając, by kiedykolwiek miała otrzymać od spadkodawczyni jakiegokolwiek wartościowe składniki jej majątku.

Na rozprawie 31 października 2013 r. pozwana oświadczyła, iż wyraża zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie kwoty 25.000 zł.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:**

Powódka D. S. jest ciotką pozwanej M. P.. Matka pozwanej i powódka są siostrami.

(...)r. we W. zmarła matka powódki A. M. (1), nie pozostawiając po sobie testamentu. W dacie otwarcia spadku spadkodawczyni była wdową oraz miała dwoje dzieci: D. S. i A. K.. Trzecia córka spadkodawczyni zmarła w (...) roku, w wieku 14 lat.

Postanowieniem z 04 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w IX. Wydziale Cywilnym w sprawie o sygn. akt IX Ns 558/10 stwierdził, że spadek po zmarłej A. M. (1) na podstawie ustawy nabyły córki D. S. i A. K. w ½ części każda z nich.

(dowód: skrócony akt zgonu k. 7,

postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 04 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. IX Ns 558/10 k. 8,

zeznania świadka J. K. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:47:42 do 01:02:30,

przesłuchanie powódki D. S. elektroniczny protokół rozprawy z 19 sierpnia 2014 r. od 00:02:01 do 00:23:07)

W chwili śmierci spadkodawczyni A. M. (1) nie pozostawiła po sobie jakichkolwiek wartościowych ruchomości, papierów wartościowych, ani też oszczędności. Nie była właścicielką nieruchomości.

Spadkodawczyni przez wiele lat zamieszkiwała w mieszkaniu komunalnym, położonym we W. przy ulicy (...), które wynajmowała od Gminy W.. Zgodnie z decyzją A. M. (1), opisana wyżej nieruchomość, po jej śmierci miała stać się własnością jej wnuczki, pozwanej M. P., która od 18-go roku życia była zameldowana w tym mieszkaniu.

Na mocy umowy sprzedaży z 06 czerwca 2008 r. zawartej pomiędzy A. M. (1) a Gminą W., spadkodawczyni nabyła własność lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Wykup przedmiotowej nieruchomości za cenę 32.000 zł sfinansowany został w całości ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków M. P. i R. P.. Pozwana wraz z mężem pokryli również koszty notarialne i opłaty sądowe, związane z wykupem nieruchomości od Gminy W. w łącznej kwocie 1.949,70 zł.

(dowód: odpis z księgi wieczystej nr (...) k. 10-20,

wyciąg z rachunku bankowego R. P. z miesiąc czerwiec 2008 r. k. 88-89,

potwierdzenie transakcji z 02 czerwca 2008 r. k. 30,

faktura VAT numer (...) z 06 czerwca 2006 r. k. 38,

zeznania świadka R. P. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 01:05:53 do 01:33,

zeznania świadka A. K. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:24:26 do 00:47:24,

zeznania świadka J. K. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:47:42 do 01:02:30,

przesłuchanie pozwanej M. P. elektroniczny protokół rozprawy z 19 sierpnia 2014 r., od 00:24:02 do 00:48:35)

Na mocy umowy darowizny z 02 lutego 2009 r. zawartej w formie aktu notarialnego Repertorium A numer (...), A. M. (1) darowała na rzecz swojej wnuczki M. P. lokal mieszkalny numer (...) położony we W. przy ul. (...). W umowie strony określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 310.000 zł. Jednocześnie pozwana ustanowiła na rzecz A. M. (2) dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą zamieszkiwania w opisanym wyżej lokalu mieszkalnym.

W § 3 ust. 2 umowy darowizny darczyńca oświadczyła, iż zwalnia obdarowaną od zaliczenia na schedę spadkową przedmiotu tej darowizny (art. 1039 §1 k.c.).

Koszty sporządzenia aktu notarialnego i jego wypisów wraz z opłatami sądowymi w łącznej kwocie 1.951,86 zł w całości poniosła pozwana.

(dowód: umowa darowizny i ustanowienie służebności z 02 lutego 2009 r. – akt notarialny Repertorium A numer (...) k. 28-29,

faktura VAT numer (...) z 02 lutego 2009 r. k. 39)

Na mocy umowy sprzedaży z 01 lipca 2010 r., zawartej w formie aktu notarialnego Repertorium A numer (...), pozwana M. P. zbyła na rzecz małżonków N. Ż. i R. Ż. nieruchomość położoną we W. przy ul. (...) za cenę 300.000 zł. W związku ze zbyciem przedmiotu darowizny pozwana i jej mąż ponieśli koszty pośrednictwa w sprzedaży tejże nieruchomości na kwotę 5.000 zł.

(dowód: umowa sprzedaży z 01 lipca 2010 r. – akt notarialny Repertorium A numer (...) k. 35-37)

W trakcie wspólnego zamieszkiwania ze spadkodawczynią, pozwana i jej mąż R. P. udzielali A. M. (1) pomocy w codziennych czynnościach, związanych z robieniem zakupów oraz załatwianiem różnego rodzaju spraw urzędowych.

Od daty wykupu mieszkania przy ul. (...) od Gminy W., małżonkowie z własnych środków pokrywali koszty utrzymania powyższego lokalu oraz wykonania jego bieżących remontów.

Spadkodawczyni utrzymywała się z emerytury, której wysokość w ostatnich miesiącach jej życia wynosiła około 1.400 zł. Uzyskiwane świadczenie spadkodawczyni przeznaczała głównie na zakup żywności i lekarstw.

Poza darowizną mieszkania przy ul. (...) dokonaną na rzecz pozwanej, spadkodawczyni A. M. (1) przekazywała drobne darowizny pieniężne oraz prezenty na rzecz innych członków rodziny, w tym między innymi na rzecz powódki oraz jej syna.

(dowód: umowa darowizny z 20 października 1996 r. k. 32,

umowa darowizny 10 lutego 1995 r. k. 33,

zeznania świadka A. K. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:24:26 do 00:47:24,

zeznania świadka J. K. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:47:42 do 01:02:30,

zeznania świadka R. P. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 01:05:53 do 01:33,

przesłuchanie pozwanej M. P. elektroniczny protokół rozprawy z 19 sierpnia 2014 r., od 00:24:02 do 00:48:35)

Po śmierci spadkodawczyni, koszty ceremonii pogrzebowej oraz zakupu nagrobka zostały sfinansowane częściowo z zasiłku pogrzebowego, z ubezpieczenia zmarłej w kwocie 1.000 zł, ze środków własnych pozwanej w kwocie 2.000 zł oraz ze środków innych członków rodziny spadkodawczyni.

(dowód: umowa zlecenia z 10 września 2010 r. 40,

rachunek firmy pogrzebowej „(...)” k. 41,

potwierdzenie transakcji z 03 września 2011 r. k. 42,

przesłuchanie pozwanej M. P. elektroniczny protokół rozprawy z 2014 r., od 00:24:02 do 00:48:35)

Powódka od 1999 r. na stałe zamieszkuje wraz z mężem i synem w Niemczech. Jej syn jest osobą pełnoletnią, utrzymującą się samodzielnie. Powódka z mężem są właścicielami dwóch domów. Jeden z nich jest przedmiotem najmu. Mąż powódki uzyskuje emeryturę, natomiast powódka otrzymuje z Polski rentę po pierwszym mężu.

Pozwana wykonuje zawód nauczyciela, natomiast jej mąż jest zatrudniony na stanowisku kucharza. Obecnie małżonkowie zamieszkują wraz z córką w mieszkaniu własnościowym, które nabyli częściowo ze środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) we W., a w pozostałej części z przyznanego na ten cel kredytu.

(dowód: zeznania świadka M. W. elektroniczny protokół rozprawy z 31 października 2013 r. od 00:09:40 do 00:23:58,

zeznania świadka B. O. elektroniczny protokół rozprawy z 24 kwietnia 2014 r. od 00:08:31 do 00:14:16,

przesłuchanie pozwanej M. P. elektroniczny protokół rozprawy z 19 sierpnia 2014 r., od 00:24:02 do 00:48:35,

Wartość lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) według stanu na dzień dokonania darowizny, to jest na datę 02 lutego 2009 r. i według aktualnych cen rynkowych wynosi 300.000 zł.

(dowód: bezsporne, a także opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. k. 160-184)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka D. S., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kwoty 75.000 zł tytułem zachowku po zmarłej matce, A. M. (1). Powódka wskazywała, iż spadkodawczyni w dacie otwarcia spadku nie pozostawiła po sobie żadnego majątku, jednakże za życia dokonała na rzecz pozwanej, będącej jej wnuczką darowizny mieszkania, podlegającej doliczeniu do spadku.

Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, to jest choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek).

Uprawniony może otrzymać należny mu zachowek przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi przysługuje mu względem spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachowek). Stosownie do art. 1000 § 1 k.c. w sytuacji, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na rzecz której został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, iż powódce jako córce zmarłej matki przysługiwało roszczenie o zachowek w wysokości 1/4 udziału spadkowego ( $\frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = \frac{1}{4}$ ). Odpowiedzialność pozwanej wynikała natomiast z faktu, iż została ona obdarowana przez spadkodawczynię jedynym wartościowym składnikiem majątkowym w postaci lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) we W.. Powódce przysługiwało zatem roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, określonej wartością udziału spadkowego i wartością spadku.

Na wstępie należy wskazać, iż zdaniem Sądu, wbrew stanowisku pozwanej, zawarta pomiędzy nią a spadkodawczynią umowa z 02 września 2009 r. stanowiła klasyczną umowę darowizny, na podstawie której pozwana uzyskała nieodpłatne przysporzenie majątkowe w postaci prawa własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W.. Umowa darowizny w ujęciu przepisu art. 888 k.c. jest umową, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Umowa darowizny ma więc przyczynę w zamiarze darczyńcy, aby kosztem własnego majątku nieodpłatnie wzbogacić inną osobę. W umowie darowizny bezpłatność należy do essentialiae negotii. Brak takiego zamiaru (bezpłatnego przysporzenia) darczyńcy i porozumienia stron co do tego istotnego elementu umowy powoduje niedojście umowy do skutku, gdyż umowa darowizny nie może bez niego powstać. Świadczenie darczyńcy musi być zatem subiektywnie i obiektywnie bezpłatne. Dokonując interpretacji zawartej przez strony umowy należało odwołać się również do normy art. 65 k.c. zgodnie z którą oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Zdaniem Sądu, mając na względzie samą nazwę przedmiotowej umowy oraz brzmienie jej poszczególnych zapisów, jak również odnosząc się do okoliczności jej zawarcia, nie sposób przyjąć, by umowa z 02 lutego 2009 roku miała charakter odpłatny, związany z faktem wcześniejszego wykupu przez pozwaną spornego lokalu od Gminy

W.. Już bowiem z samego przesłuchania pozwanej, jak i zeznań świadka R. P. jednoznacznie wynikało, iż strony umowy w sposób świadomy, po konsultacji z notariuszem, nadały dokonywanej czynności prawnej formę umowy darowizny, ze wszelkimi tego konsekwencjami prawnymi. Zauważyć przy tym należy, iż w treści zawartej umowy, brak jest jakiegokolwiek odniesienia do dokonanej uprzednio przez pozwaną wpłaty kwoty 32.000 zł tytułem wykupu przedmiotowego lokalu, jak i ewentualnej pożyczki, której spłata miała nastąpić przez spadkodawczynię poprzez przeniesienie na rzecz pozwanej własności mieszkania. W świetle powołanych okoliczności, wedle Sądu należało zatem przyjąć, że pomiędzy pozwaną a spadkodawczynią A. M. (2) została zawarta umowa darowizny, której przedmiot podlega doliczeniu do wartości spadku, stanowiącej podstawę ustalenia należnego powódce zachowku.

W tym kontekście warto również zaznaczyć, iż doliczeniu do spadku wspomnianej darowizny nie stało na przeszkodzie zawarte w treści umowy z 02 lutego 2009 r. oświadczenie darczyńcy A. M. (1), zwalniające obdarowaną od zaliczenia na schedę spadkową przedmiotu tej darowizny (§ 3 ust. 2 umowy).

Przywołany zapis umowy wprost odwołuje się do normy art. 1039 § 1 k.c. która stanowi, iż jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn oraz zapisów windykacyjnych, chyba, że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna lub zapis windykacyjny zostały dokonane ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Przytoczona regulacja prawna, umożliwiająca zwolnienie z obowiązku zaliczenia przedmiotu darowizny na schedę spadkową ma zastosowanie wyłącznie w przypadku dokonywania działu spadku pomiędzy spadkobiercami ustawowymi, norma ta nie odnosi się zatem do zasad ustalania i obliczania zachowku, które ujęte zostały w treści art. 991-1011 k.c.

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego, spadkodawczyni A. M. (1) nie sporządziła testamentu i podstawą dziedziczenia po zmarłej była ustawa. Na tej podstawie powódka została powołana do spadku po matce wraz z siostrą A. K. po 1/2 części dla każdej z nich. Opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym między innymi na zeznaniach świadków: R. P., J. K., A. K., a także na dowodzie z przesłuchania pozwanej oraz częściowo powódki, spadkodawczyni A. M. (1) za życia okazjonalnie dokonywała na rzecz członków swojej rodziny, w tym powódki i jej syna M. W. drobnych darowizn pieniężnych, obejmujących stosunkowo niewielkie kwoty, przeznaczone na bieżącą pomoc i utrzymanie. Darowizny te, wbrew sugestiom pozwanej, nie sposób jednak uznać za wartościowe, a więc takie, które podlegałyby doliczeniu do masy spadkowej po zmarłej. Jak wynikało z zeznań świadków i przesłuchania samych stron, spadkodawczyni dysponowała dochodem w postaci emerytury wynoszącej maksymalnie kwotę 1.400 zł, z której część przeznaczała na zakup żywności i lekarstw. Okresowo spadkodawczyni wyjeżdżała do Niemiec na winobranie, jednakże zaoszczędzone podczas tych wyjazdów kwoty przeznaczała najczęściej na pokrycie wysokich kosztów ogrzewania w okresie zimowym. Powyższe okoliczności, zdaniem Sądu pozwalają uznać, iż spadkodawczyni nie dysponowała dochodem pozwalającym jej na dokonywanie wartościowych darowizn pieniężnych na rzecz powódki i jej rodziny, tym bardziej, że sytuacja materialna powódki w ocenianym okresie była stabilna i nie wymagała ona aż tak dużego wsparcia finansowego ze strony matki. Powyższej oceny wedle Sądu nie zmieniają również przedłożone przez pozwaną umowy darowizny z 1995 i 1996 roku. Po pierwsze, kierując się zasadami doświadczenia życiowego należy stwierdzić, iż we wskazanym okresie, podpisywanie tego typu umów, było dość często praktyką między członkami rodziny i dokonywane było najczęściej dla celów podatkowych (w związku z możliwością odliczenia od podatku), po drugie zaś, uwidocznione w tych umowach kwoty, należy uznać za niewygórowane, mieszczące się w pojęciu drobnych, zwyczajowych darowizn, nie wliczanych do masy spadkowej.

Poczynione przez Sąd ustalenia prowadzą do wniosku, iż jedynym wartościowym składnikiem, wyczerpującym cały majątek spadkodawczyni A. M. (1), była należąca do niej nieruchomości w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego, położonego przy ul. (...) we W.. Nieruchomość ta, na mocy umowy darowizny z 02 lutego 2009 r. (Repertorium A numer (...)) została darowana przez spadkodawczynię pozwaną M. P., będącej jej wnuczką. Z uwagi na fakt, że powódka jako uprawniona do spadku nie może otrzymać należnego jej zachowku od pozostałych spadkobierców, przysługuje jej względem pozwanej jako obdarowanej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej celem uzupełnienia (a w niniejszej sprawie de facto zapłaty) należnego zachowku.

Punktem wyjścia do obliczenia substratu zachowku jest czysta wartość spadku, czyli wartość aktywów wchodzących w skład spadku pomniejszona o wartość długów spadkowych, z modyfikacjami wynikającymi z art. 993-995 k.c. Art. 993 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń (mimo że stanowią one długi spadkowe, które w pozostałym zakresie podlegają odliczeniu od wartości aktywów spadkowych), natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów kolejnych, darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Przyjęto zasadę, wedle której uprawnionemu zalicza się na należny mu zachówek wszelkie darowizny, niezależnie od czasu ich uczynienia, z wyjściem drobnych darowizn, które nie są uwzględniane przy ustalaniu substratu zachowku (art. 996 k.c.). Przy ustalaniu granic wzbogacenia obdarowanego uwzględnia się istniejącą jeszcze w jego majątku korzyść osiągniętą bezpośrednio z darowizny, a także surogaty uzyskane za te korzyści. Przy czym darowizny zalicza się nawet wtedy, gdy przedmiot darowizny został utracony lub zużyty oraz gdy uprawniony do zachowku nie jest już wskutek tej darowizny wzbogacony.

W przypadku osób obdarowanych nie będących zarazem uprawnionymi o zachowku, wskazać należy, że ich odpowiedzialność do zapłaty zachowku jest ograniczona wyłącznie do wartości wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Stąd też do oceny granic odpowiedzialności obdarowanego należy odpowiednio stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem dokonanej przez spadkodawczynię darowizny wyczerpującej cały majątek spadkowy, był lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Celem ustalenia wartości powyższej nieruchomości Sąd z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. G., który w sporządzonym operacie określił, iż wartość ta, według stanu na dzień dokonania darowizny a według aktualnych cen rynkowych, wynosi kwotę 301.000 zł. Jako, że wynikająca z przytoczonej opinii wartość przedmiotu darowizny była zbliżona do wartości określonej zgodnie przez same strony niniejszego sporu – 300.000 zł, zdaniem Sądu tę ostatnią kwotę należało przyjąć za wartość czynną spadku po A. M. (1).

Jak już wspomniano powyżej, odpowiedzialność osoby obdarowanej, nie będącej osobą uprawnioną do zachowku, kształtuje się odpowiednio do granic wzbogacenia, uzyskanego w ramach zawartej ze spadkodawcą umowy darowizny. Oceniając, czy obdarowany jest nadal wzbogacony, należy porównać stan całego majątku obdarowanego z hipotetycznym stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do darowizny. Trzeba uwzględnić zatem zmiany, które zaszły w majątku obdarowanego w związku z otrzymaniem darowizny, w tym jej bezpośrednie negatywne skutki. Nie ulega wątpliwości, że wzbogacenie pomniejszają więc koszty uzyskania darowizny, a więc na przykład taksa notarialna, koszty wpisu do księgi wieczystej, wydatki związane z posiadaniem przedmiotu darowizny (na przykład podatki), jak również wszelkie niekorzystne dyspozycje, do których nie doszłoby, gdyby nie darowizna i straty, które choćby pośrednio się z tym wiążą.

W świetle powołanych okoliczności zdaniem Sądu należało uznać, iż wzbogacenie pozwanej określone na kwotę 300.000 zł pomniejszają udowodnione w toku niniejszego postępowania wydatki poniesione w związku z przedmiotem darowizny. W szczególności takim wydatkiem była dokonana przez pozwaną wpłata kwoty 32.000 zł na rzecz Gminy W. w celu wykupu przedmiotowego lokalu. Fakt poniesienia powyższego wydatku, zdaniem Sądu został przez pozwaną należycie wykazany na podstawie przedłożonych przez nią wyciągów z rachunku bankowego jej męża, R. P.. Załączone wydruki dokumentują sam fakt przelewu wspomnianych środków przez męża pozwanej, jak i źródło pochodzenia tych środków, wykluczając tym samym sugerowane przez powódkę źródło finansowania wykupu lokalu z majątku samej spadkodawczyni. Przeciwno twierdzeniom powódki przemawia w szczególności fakt, iż na przedłożonych przez pozwaną wyciągach z rachunku nie ma odnotowanej wpłaty środków zewnętrznych we wskazanej kwocie, które mogłyby pochodzić z innych źródeł, aniżeli z majątku wspólnego pozwanej i jej męża. Mając na względzie powyższe, Sąd, ustalając granice wzbogacenia pozwanej, odliczył od przyjętej wartości darowizny wspomnianą kwotę 32.000 zł, stanowiącą poniesione przez pozwaną i jej męża koszty wykupu spornego lokalu.

Na tej samej zasadzie odliczeniu od wartości przedmiotu darowizny podlegały również wszelkie poniesione przez powódkę koszty tytułem opłat notarialnych i sądowych, związanych tak z wykupem przedmiotowej nieruchomości w kwocie 1.949,70 zł, udokumentowane fakturą VAT numer (...) z 06 czerwca 2006 r. (k. 38), jak i z samym zawarciem umowy darowizny z 02 lutego 2009 r. w kwocie 1.951,86, udokumentowane fakturą VAT numer (...) (k. 39). Z uwagi na fakt, iż pozwana ostatecznie zbyła nieruchomość będącą przedmiotem darowizny na rzecz osoby trzeciej za cenę 300.000 zł, poniesione w związku z powyższym koszty prowizji w wysokości 5.000 zł pomniejszyły wartość uzyskanego przez nią wzbogacenia i w tym zakresie zostały przez Sąd uwzględnione przy ustaleniu granic odpowiedzialności pozwanej.

W ocenie Sądu, uzyskane przez pozwaną przysporzenie majątkowe podlegało nadto zmniejszeniu o kwotę, stanowiącą wartość ustanowionej na rzecz spadkodawczyni służebności mieszkania, wyliczoną za okres od daty jej ustanowienia do chwili śmierci darczyńcy. Jakkolwiek sama pozwana nie zgłosiła do rozliczenia powyższych kosztów, to jednak Sąd w tym zakresie, z uwagi na charakter i przedmiot niniejszej sprawy, która zalicza się do spraw spadkowych, poczynił ustalenia z urzędu.

Aby odliczyć wartość służebności, wobec braku wskazówek w przepisach Kodeksu cywilnego, zdaniem Sądu należało odwołać się do przepisów ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadku i darowizn (tekst jedn. Dz. U. 2009, Nr 93, poz. 768 ze zm.), przede wszystkim art. 13 w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 16 listopada 2006 r. (Dz. U. Nr 222, poz. 1629), obowiązującym od 01 lipca 2007 r. Przepis ten stanowi, że: „1. Wartość świadczeń powtarzającym się przyjmuje się do podstawy opodatkowania w wysokości rocznego świadczenia pomnożonego:

1. w razie ustanowienia świadczeń na czas określony co do liczby lat lub ich części – przez liczbę lat lub ich części;
  2. w pozostałych przypadkach, w tym w razie ustanowienia świadczeń na czas nieokreślony – przez 10 lat.
2. Przepisy ustępu 1 stosuje się odpowiednio do obliczenia wartości prawa użytkowania i służebności.
3. Roczna wartość użytkowania i służebności ustala się w wysokości 4% wartości rzeczy oddanej w użytkowanie lub obciążonej służebnością.”.

Ta orientacyjna dla Sądu wskazówka pozwala na przyjęcie, że roczna wartość służebności wynikająca z umowy z 02 lutego 2009 r. to kwota 12.400 zł (310.000 zł x 4%), co daje kwotę 1.033 zł miesięcznie (12.400 zł : 12 miesięcy). Ponieważ służebność funkcjonowała przez okres 14 miesięcy (02.02.2009 r. – 10.04.2010 r.) to za ten czas miała ona wartość 14.462 zł (14 miesięcy x 1.033 zł) Ta kwota zmniejsza wzbogacenie pozwanej.

W świetle poczynionych ustaleń Sąd przyjął, iż wartość wzbogacenia pozwanej, będącego wynikiem uzyskanej od spadkodawczyni darowizny wynosi kwotę 244.636,44 zł i została wyliczona w ten sposób, że od ustalonej (bezspornej między stronami) wartości przedmiotu darowizny w kwocie 300.000 zł odjęte zostały udowodnione koszty uzyskania darowizny, na które składały się: koszty wykupu spornego lokalu w kwocie 32.000 zł, koszty notarialne i opłaty sądowe związane z wykupem nieruchomości w kwocie 1.949,70 zł, koszty notarialne i opłaty sądowe związane z zawarciem umowy darowizny w kwocie 1.951,86 zł, koszty pośrednictwa w zbyciu spornej nieruchomości w kwocie 5.000 zł oraz kwota 14.462 zł stanowiąca wartość służebności ustanowionej na rzecz spadkodawczyni.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia poniesionych przez pozwaną kosztów pogrzebu zmarłej A. M. (1). Odnośnie powyższych kosztów na wstępie należy zaznaczyć, iż ewentualnemu uwzględnieniu mogłaby podlegać jedynie kwota 2.000 zł, albowiem, jak wynika z przesłuchania pozwanej, taką kwotę przeznaczyła na sfinansowanie kosztów wykonania nagrobka spadkodawczyni. W pozostałym natomiast zakresie koszty pogrzebu pokryte zostały z zasiłku pogrzebowego, z ubezpieczenia zmarłej oraz ze środków ofiarowanych przez innych członków rodziny spadkodawczyni. Niezależnie jednak od powyższego należało wskazać, iż poniesione przez pozwaną koszty związane z pogrzebem spadkodawczyni i zakupem nagrobka zaliczają się do długów spadkowych, te zaś podlegają rozliczeniu w sprawach o zachówek między spadkobiercami, nie zaś w sprawie wytoczonej przeciwko obdarowanemu, na podstawie art. 1000 k.c. Odpowiedzialność osób obdarowanych nie będących zarazem uprawnionymi do zachowku z założenia



ma bowiem charakter subsydiarny i jej zakres ukształtowany został wyłącznie w granicach uzyskanego wzbogacenia, które ustalane jest w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Podsumowując poczynione dotychczas uwagi, Sąd przyjął za podstawę ustalenia należnego powódce zachowku kwotę 244.636,44 zł stanowiącą wartość uzyskanego przez pozwaną wzbogacenia z tytułu przedmiotowej darowizny. Wyliczony od powyższej kwoty zachówek przysługujący powódce D. S., zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., stanowiłby zatem kwotę 61.159,11 zł (244.636,44 zł x  $\frac{1}{4}$ ). Tym niemniej, Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej połowę wymienionej sumy, a o takim rozstrzygnięciu sporu zdecydowały względy słusznościowe i przepis art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W orzecznictwie podkreśla się, że art. 5 k.c. nie może być traktowany jako źródło roszczeń materialnoprawnych, albowiem służy on jedynie ochronie przed nadużyciem prawa podmiotowego przejawiającego się działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W sprawach o zachówek możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego, jednakże zastosowanie normy art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe i doznaje znaczących ograniczeń. Sąd Najwyższy podkreślił bowiem, że „sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi bowiem wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało by być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. IV CK 215/03). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. W orzecznictwie zaprezentowany został także podgląd, iż „zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisów o zachowku, a odwołanie do zasad współżycia społecznego winno raczej służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy jego wysokość będzie nadmierna na przykład w wyniku nagłych zmian ekonomicznych, czy innych niezależnych od spadkobiercy zjawisk wpływających na wartość spadku (por. A. Szpunar glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, NP 1983, nr 2, s. 94 i nast.). Podkreślić również należy, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony – spadkobierca (obdarowany). Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (por. T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005/6/111).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu należało przyjąć, iż realizacja przez powódkę roszczenia o zachówek stanowiła nadużycie przysługującego jej prawa podmiotowego i przyznanie jej tego roszczenia w całości godziłoby w zasady współżycia społecznego. W szczególności Sąd miał na uwadze ustaloną w oparciu o spójne i zgodne zeznania świadków A. K., J. K., R. P. oraz K. S., z których wynikało, iż wolą spadkodawczyni, znaną wszystkim członkom rodziny (w tym również powódce), było przekazanie spornej nieruchomości wnuczce, to jest pozwanej M. P., która od ukończenia 18-go roku życia była zameldowana w tym mieszkaniu, a następnie przez wiele lat w nim mieszkała, opiekując się spadkodawczynią. Z tych względów pozwana zdecydowała się ponieść koszty wykupu przedmiotowego mieszkania, do czego zarówno powódka, jak i inne osoby bliskie spadkodawczyni, nie zgłaszały zastrzeżeń. Na decyzję spadkodawczyni odnośnie obdarowania pozwanej przedmiotową nieruchomości miały wpływ przede wszystkim bliskie relacje łączące ją z wnuczką, jak i fakt, że pozwana nie miała wówczas zapewnionych odpowiednich warunków mieszkaniowych oraz pieniędzy na zakup nieruchomości. W ocenie Sądu powołane wyżej okoliczności, odwołujące się do woli samej spadkodawczyni, jak również porównanie sytuacji majątkowej powódki

i pozwanej, skłaniają do zastosowania normy art. 5 k.c. i uwzględnienia na tej podstawie żądania powódki jedynie częściowo, to jest co do połowy należnej jej kwoty z tytułu zachowku. Wskazać należy, że powódka, jak sama przyznała w trakcie swojego przesłuchania, ma stabilną sytuację majątkową, wraz z mężem jest właścicielką dwóch nieruchomości, przy czym z jednej z nich czerpie dodatkowe dochody na podstawie umowy najmu. Powódka i jej małżonek, z którym pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadają również zgromadzone oszczędności oraz stałe dochody w postaci renty i emerytury, które zapewniają im stabilność finansową. Tymczasem sytuacja materialna pozwanej i jej męża, zarysowana w trakcie jej przesłuchania, zdaniem Sądu jest nie jest tak dobra jak powódki. Pozwana uzyskuje skromny dochód z tytułu zatrudnienia na stanowisku nauczyciela, jej małżonek natomiast wykonuje zawód kucharza. Małżonkowie mają na utrzymaniu córkę, nie posiadają żadnych oszczędności oraz spłacają kredyt zaciągnięty na cele mieszkaniowe. Jakkolwiek obie strony mają stabilną sytuację materialną, posiadając stałe źródło dochodów, wedle Sądu uznać należy, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wobec faktu, iż pozwana jest jedyną osobą obdarowaną, ponoszącą odpowiedzialność z tytułu zachowku należnego powódce zachowku, uzasadnionym było zmniejszenie go o połowę, to jest do kwoty 30.579,50 zł, którą Sąd zasądził wraz z odsetkami ustawowymi od 30 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o należnych odsetkach ustawowych znajdowało podstawę w art. 455 k.c. i art. 481 k.c. W ocenie Sądu roszczenie o zachówek staje się wymagalne według ogólnych reguł wskazanych w art. 455 k.c. W niniejszej sprawie, z uwagi na to, iż powódka nie wezwała pozwanej przed wytoczeniem powództwa do zapłaty należnego jej zachowku, za wezwanie takie należało uznać datę doręczenia pozwanej odpisu pozwu, doliczając do niej okres 14 dni na dobrowolne spełnienie świadczenia. W tych okolicznościach Sąd przyjął, iż pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od 30 lipca 2013 r. i od tej daty powódce należą się odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty.

W związku ze skutecznym cofnięciem przez powódkę pozwu co do kwoty 25.000 zł oraz wyrażeniu zgody na powyższe przez pozwaną, w punkcie I. sentencji wyroku Sąd, na podstawie art. 203 k.c. w związku z art. 355 k.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

Dalej idące powództwo, ponad zasądzoną kwotę 30.579,50 zł podlegało oddaleniu (punkt III. sentencji wyroku).

W punkcie IV. sentencji wyroku, Sąd na zasadzie art. 100 k.c. orzekł o wzajemnym zniesieniu między stronami kosztów procesu, albowiem przy uwzględnieniu procentowego wyniku sprawy (powódka wygrała sprawę w 30%, pozwana w 70%) oraz porównaniu przypadających do zwrotu na rzecz każdej ze stron kwot z tytułu poniesionych przez nie kosztów procesu (kwota 2.585 zł na rzecz powódki, kwota 2.531 na rzecz pozwanej), niezasadnym byłoby ich stosunkowe rozdzielenie między stronami i zasądzenie wynikającej z wzajemnych rozliczeń niewielkiej różnicy na rzecz jednej ze stron.

W punkcie V. i VI. sentencji wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) obciążył każdą ze stron, stosownie do wyniku sporu nieuiszczonymi dotychczas kosztami sądowymi, które obejmowały brakującą część wydatków na opinię biegłego oraz zwrot kosztów podróży świadka. W przypadku powódki D. S. obciążająca ją z powyższego tytułu kwota wyniosła 2.058,20 zł, pozwana natomiast ma obowiązek uiścić kwotę 882,09 zł.